

Dr Andrzej Wszendyrówny  
Centralne Archiwum Wojskowe

## PROMETEIZM JAKO NARZĘDZIE POLSKIEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ WOBEC ZSRR

W polskich elitach politycznych ukierunkowanych na odzyskanie przez Polskę niepodległości jeszcze przed jej uzyskaniem w 1918 r. ukształtowały się dwa obozy polityczne zakładające jej kształt terytorialny: skupiony wokół Józefa Piłsudskiego lansujący federacyjny model państwa i wokół Narodowej Demokracji i jej lidera Romana Dmowskiego znany jako inkorporacyjny. W czasie walk o granice ale i suwerenność państwa polskiego w latach 1918-1921 r. niepowodzeniem zakończyła się batalia o federacja państw powstałych na gruzach byłego Imperium Rosyjskiego kierowanego przez Polskę. Traktat ryski o którym właśnie debatujemy był widocznym przykładem fiaska tej idei i wytyczenia polskiej granicy wschodniej według modelu inkorporacyjnego. Czy wobec tego było to już zupełnie fiasko koncepcji federacyjnej i jej nie podnoszenie po zakończonych wojnach? Tak zupełnie nie można twierdzić. Zabiegi prowadzone przez Polskę do 1925 r. – nie bez inspiracji obozu piłsudczykowskiego – o utworzenie Związku Bałtyckiego świadczyć mogą o próbie kontynuowania tej myśli politycznej. Wydaje się, że bardziej dalekosiężnym planem było patronowanie akcji prometeizmu – nieco inna odmiana koncepcji federacyjnej. Obie idee łączyła myśl osłabienia roli Rosji w polityce europejskiej, w skrajnej postaci jej wyeliminowania z niej poprzez stworzenie swoistego kordonu odgradzającego Rosję od państw Europy Środkowej i Zachodniej. Odnosić się to miało to Rosji w ogóle, a więc niezależnie czy funkcjonującej jako państwo burżuazyjno-demokratyczne czy nawet kierowane przez bolszewików.

Traktat ryski kończył okres wojny między Polską a Rosją Radziecką, podpisujące go państwa godziły się na utrzymywanie pokojowych stosunków wzajemnych przyjmując na siebie pewne zobowiązania wyartykułowane w jego postanowieniach szczegółowych. Czy wobec tego nastąpił w ich wzajemnych stosunkach okres pełnej koegzystencji. Historia wykazuje, że oba państwa nie wyrzekły się wcześniejszej wzajemnej strategii. Dla bolszewików było to odłożenie tylko w czasie strategii rewolucji światowej, dla polityków polskich – głównie obozu skupionego wokół Piłsudskiego – wykorzystywanie każdej szansy dla na osłabienie przeciwnika w ukrytą myślą realizacji w jakiejś formie budowy właśnie federacji państw skupionych wokół Polski izolujących ZSRR od reszty Europy, w zamyśle

osłabiającej to państwo nadal traktowane jako strategiczny przeciwnik na drodze budowy silnej Polski.

W polskiej polityce zagranicznej dwudziestolecia międzywojennego znaczną popularnością cieszyła się tzw. akcja prometejska. Na jej temat jest już dość liczna literatura<sup>1</sup>. Miała ona na celu wykorzystanie narodów zamieszkujących ZSRR przeciwko władzy bolszewickiej w celu oderwania od niego terenów etnicznie nierosyjskich i utworzenia z nich państw buforowych, powiązanych ściśle pod względem politycznym i militarnym z II Rzeczypospolitą. Planowano też, by ruch prometejski stanowił w ZSRR bazę dla ośrodków niepodległościowych, która w zamyśle strony polskiej miały przygotować działania dywersyjne oraz powstańcze w przypadku agresji Moskwy na Polskę<sup>2</sup>. Nazwa akcji nawiązywała, do starożytnego mitu o Prometeuszu, cierpiącego za wszystkich ludzi i pragnącego zerwać okowy niewoli, była określeniem poświęcenia się w imię idei, buntem człowieka przeciw niesprawiedliwości i zniewoleniu<sup>3</sup>. Jak stwierdził senator II RP Stanisław Grzymała-Siedlecki *fascynująca nazwa przyłgnęła bezapelacyjnie do idei wyzwolenia w rozumieniu i interpretacji polskiej*<sup>4</sup>. Związek Polski z narodami frontu prometejskiego opierał się na dwóch założeniach:

1) Proces wyzwolenia narodów podbitych przez Rosję jest naturalną koniecznością dziejową:

2) Rozczłonkowanie Rosji leży u podstaw polskiej racji stanu na Wschodzie<sup>5</sup>.

Poszukując genezy zainteresowania przez Polaków koncepcją prometeizmu umiejscawiać ją można równolegle z wypracowywaniem przez Piłsudskiego wizji federacyjnej jako modelu funkcjonowania wolnej Polski. Według niego, podstawowe znaczenie dla bezpieczeństwa Państwa Polskiego, stanowiło posiadanie na wschodzie, zamiast jednego, agresywnego państwa rosyjskiego, szeregu mniejszych państw narodowych. Miało to umożliwić Polsce ekspansję polityczną, a w dalszej konsekwencji kulturalną i

---

<sup>1</sup>T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*. Kraków 2008; M. Kornat, *Wolność na eksport*, „Tygodnik Powszechny”, nr 46/2008; Idem: *Ruch prometejski - ważne doświadczenie polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej*, „Nowa Europa Wschodnia”, nr 2/2008; Idem: *Polska Szkoła Sowietologiczna 1930-1939*. Kraków 2003; I. P. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926 – 1939*, Warszawa 2007; E. Charaszkiewicz, *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza* (opracowanie, wstęp i przypisy A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur), Kraków 2000; S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.

<sup>2</sup> P. Kołakowski, *Uwagi i spostrzeżenia mjr. Feliksa Ankersteina z 1940 r. dotyczące przygotowań i działań dywersyjnych Ekspozytury nr 2 Oddziału II Sztabu Głównego WP*, „Dzieje Najnowsze” 2009, nr 1, s.152.

<sup>3</sup> W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1988, s. 932.

<sup>4</sup> A. Grzywacz, G. Mazur (oprac.), *Ruch prometejski w Polsce*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż), 1994, z. 10, s.79.

<sup>5</sup> *Stosunki polsko-prometeuszowskie* L.dz.3881/II/2/38. CAW, SG, O. II, I.303.4.5561, k. 5.

gospodarczą w tym kierunku. Dowodził, że Rosję należy *rozpruć po szwach narodowościowych*. Stało się to myślą przewodnią polskiej wizji prometeizmu.

Dla Polski prometeizm był produktem:

- 1) geografii politycznej Polski. Niezmiennie stałą linią rozwoju terytorialnego oraz ludnościowego Moskwy oraz rozwoju ludnościowego i cywilizacyjnego Niemiec;
- 2) potrzeb wojskowo-obronnych Polski, wyrastających z dziejów wojennych Polski;
- 3) doświadczeń historii wojennej świata i Polski, zawsze rozgrywających czynniki wolności w chwilach decydujących zmagania i próby sił<sup>6</sup>.

Realizacja idei prometeizmu była także jednym z kierunków polityki zagranicznej Polski w całym okresie międzywojennym, obok prowadzenia polityki równowagi pomiędzy oboma wielkimi sąsiadami Polski – ZSRR i Niemcami oraz przyjęcia możliwości pogwałcenia układów z Moskwą, jako z państwem niewiarygodnym i mającym aspiracje narzucania innym narodom i państwom komunizmu<sup>7</sup>.

Pod nazwą narodów prometejskich występowała duża grupa narodów, które znajdowały się pod panowaniem rosyjskim, lecz z tym panowaniem się nie godziły, rozwijając w sobie świadomość narodową, przygotowywały się do podjęcia walki o odzyskanie niepodległości. Do tej grupy narodów należeli: Ukraińcy, narody Kaukazu Południowego (Gruzini, Azerbejdżanie i Ormianie), narody Północnego Kaukazu (Czerkiesi, Czeczeni i Osetyjczycy), narody tatarskie (Tatarzy Krymscy, Turkiestańczycy i Idel-Uralczycy), Kozacy – zarówno pochodzenia słowiańskiego, jak i mongolskiego, narody zachodnio-fińskie (Kabulczycy i Ingrowie)<sup>8</sup>. Wszystkie grupy narodowe frontu prometejskiego posiadały własną emigrację polityczną, która w swoich działaniach wykluczała możliwość pogodzenia się ze Związkiem Sowieckim. Ostatnie rządy i przedstawicielstwa polityczne państw prometejskich emigrowały: rząd Ukraińskiej Republiki Ludowej – do Polski, Francji i Czechosłowacji; rząd gruziński – do Francji; rząd azerbejdżański – do Turcji; rządy kubański i doński – do Czechosłowacji; Centrum Narodowe Góralskie – do Turcji; Centrum Narodowe Ormiańskie - do Francji. Centra Narodowe Tatarskie (Krym, Idel-Ural, Turkiestan) – do Turcji, Francji i Polski<sup>9</sup>.

Bazując na analitycznym opracowaniu szefa Ekspozytury nr 2 Sztabu Głównego WP, mjr Edmunda Charaszkiwicza, a więc komórki wojsku zajmującej się prometeizmem,

---

<sup>6</sup> W. Bączkowski, *Czy prometeizm jest fikcją i fantazją?* <http://www.omp.org.pl>. 7.07.2009

<sup>7</sup> M. Kornat, *Józef Beck wobec Moskwy*. [www.new.org.pl/index.php](http://www.new.org.pl/index.php) z 22.08.2009.

<sup>8</sup> *Stosunki polsko-prometeuszowskie...*, CAW, SG, O. II, I.303.4.5561, k.1.

<sup>9</sup> E. Charaszkiwicza, *Zbiór dokumentów...*, s. 62.

prezentującego zagadnienia prometejskie<sup>10</sup> pochodzącego z 12 lutego 1940 r. współpracę polsko-prometejską podzielił on na pięć okresów:

Pierwszy okres – lata 1918-1921, w których Polska kształtuje swoje granice wschodnie w wojnie z bolszewikami i Ukraińcami, a na zachodzie z Niemcami, poprzez powstania poznańskie, śląskie oraz akcje plebiscytowe w Warmii i Mazurach, na Śląsku Cieszyńskim, na Spiszu i Orawie. Do najważniejszych działań politycznych Polski w procesie prometejskim tego okresu zaliczyć należy sojusz polityczny pomiędzy rządami Ukraińskiej Republiki Ludowej i Polski z 21 kwietnia 1920 r. i wojskowy z 24 kwietnia tego roku, wyprawę kijowską 1920 r. jako polityczno-wojskową realizację idei federalizmu (prometeizmu,) wniosek prezydenta Tatarskiego Zgromadzenia Narodowego na Krymie do Ligi Narodów o objęcie przez Polskę protektoratu nad Krymem.

W analizowanym okresie historycznym w którym kształtowała się koncepcja prometejska, najbliższymi współpracownikami Józefa Piłsudskiego byli: Julian Stachiewicz, Walery Sławek, Tadeusz Schaetzel, Wacław Jędrzejewicz, Witold Jodko-Narkiewicz, August Zaleski, Tytus Filipowicz, Leon Wasilewski, Henryk Jan Józewski, Tadeusz Hołówko.

W latach 1918-1921 wszystkie wyzwajające się grupy narodowe z terenu byłego Imperium Rosyjskiego zwracały się o pomoc i współdziałanie do Naczelnika Państwa Polskiego. Ze strony Polski były nawiązywane z nimi stosunki bądź w płaszczyźnie współpracy wojskowej, bądź w szerszej płaszczyźnie-politycznej. Stworzyło to podstawy do działalności prometejskiej w przyszłości.

Drugi okres to lata 1921-1923, w którym Polska (po traktacie ryskim z 18 marca 1921r. rozpoczyna okres stabilizacji i rozwoju. Traktat ryski, zakończył marzenia o niepodległym bycie państwowym Ukrainy i Białorusi, a ich ziemie zostały rozebrane przez Rzeczypospolitą i ZSRR oraz położył kres koncepcji federacyjnej Piłsudskiego. Dlatego podjął on działania zastąpienia koncepcji federacji środkowoeuropejskiej, koncepcją prometejską, w realizacji której mógł wykorzystać problemy narodowościowe ZSRR.

W związku z wycofaniem się Piłsudskiego z polityki (1923-1926 r.), sprawami prometejskimi zajęli się wojskowi: szefowie Sztabu Generalnego gen. Władysław Sikorski, gen. Stanisław Haller oraz szef Oddziału II Sztabu Głównego ppłk Ignacy Matuszewski.

W Warszawie, w styczniu 1921 r. powstał z inicjatywy Włodzimierza Wakara, Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych. Celem tej pierwszej organizacji prometejskiej, było połączenie wysiłków antysowieckich: emigracji z Ukrainy, Białorusi i Kaukazu

---

<sup>10</sup> Ibidem, s. 59-80.

Południowego i władz Polski. Do Związku należeli: Tadeusz Hołówko, Jędrzej Moraczewski, Antoni Bolesław Dobrowolski, Witold Kamieniecki, Irena Kosmowska, Ludwik Krzywicki, Bohdan Kutylowski, Stanisław Siedlecki, Stanisław Stempowski, Włodzimierz Wakar, Joachim Wołoszynowski, Kazimierz Dłuski, Melchior Wańkiewicz. Wydawał on dwutygodnik "Przymierze", które wychodziło do końca 1921 r. Redaktorem pisma był Siedlecki, szereg artykułów umieścił w nim Hołówko i inni wybitni politycy, interesujący się sprawą Wschodu<sup>11</sup>

W początkowym okresie krystalizowania się idei prometeizmu za stronę polityczną odpowiadało polskie MSZ, zaś wojsko przygotowywać miało kadry dla potrzeb przewidywanych powstań narodowych ludów przyjmujących tę ideę.

W 1921 r. zwrócił się do ministra spraw wojskowych gen. Kazimierza Sosnowskiego, prezes Komitetu Gruzjińskiego w Warszawie, Kuruszwili z prośbą o przyjęcie do polskich szkół wojskowych pewnej grupy oficerów armii gruzińskiej znajdujących się na emigracji od chwili utraty niepodległości przez Gruzję. Z podobną prośbą zwrócił się do polskiego attache wojskowego w Konstantynopolu płk. Leona Bobickiego, przedstawiciel rządu Republiki Gruzji, Gwardzałdze. Po uzyskaniu zgody na tą inicjatywę ministra spraw zagranicznych, Konstantego Skimunta, prośbę załatwiono pozytywnie. Celem szkolenia Gruzinów w polskich szkołach wojskowych było stworzenie kadr instruktorskich dla przyszłej armii Republiki Gruzjińskiej. Jak stwierdził poseł Tytus Filipowicz, sumy obciążające Polskę za utrzymanie tych oddziałów, przekroczyły kwotę kilkunastu milionów franków francuskich. MSZ wyrażając swą zgodę na przyjęcie oficerów gruzińskich do Wojska Polskiego, zastrzegło się jednak, że nie chce brać odpowiedzialności za wynikię stąd ewentualne trudności dyplomatyczne i że oficjalnie na zewnątrz nic o tym nie wie. W wyniku tej akcji w 1923 r. na przeszkoleniu w polskich szkołach wojskowych znajdowało się 37 oficerów gruzińskich (i azerbejdzańskich) oraz 42 podchorążych (junkrów) gruzińskich<sup>12</sup>. Wkrótce Warszawa stała się głównym ośrodkiem gruzińskiej emigracji wojskowej, a Paryż – politycznej.

30 marca 1922 r. do Oddziału II Sztabu Generalnego WP zgłosił się C. Sebathariszwili, podsekretarz stanu MSZ rządu emigracyjnego Gruzji, z informacją o *możliwości ruchu zbrojnego w Gruzji przeciwko bolszewikom*. Zwrócił się on z prośbą o dostarczenie przez Polskę broni i amunicji. Szef Oddziału II, ppłk Matuszewski, udzielił odpowiedzi odmownej, uzasadniając swoje stanowisko brakami w uzbrojeniu jakie odczuwa

---

<sup>11</sup> *Ruch prometejski wśród narodów podrozyjskich na emigracji w Polsce*, CAW, SG, O. II, I.303.4.5776, k. 2.

<sup>12</sup> *Sprawa oficerów gruzińskich niezakontraktowanych*. Nr 2430/II.Inf.O. z 7.05.1926 r. Ibidem, I.303.4.546.

armia polska i nieprzychylną sytuacją międzynarodową. Co nie oznaczało, że *władze wojskowe polskie śledzić będą dalszy rozwój wypadków i w chwilach decydujących dla narodu gruzińskiego niewątpliwie udzielą mu pomocy w jak najszerszym zakresie*<sup>13</sup>.

Trzeci okres realizacji idei prometeizmu wyznaczać miały lata 1923-1926. Wówczas Piłsudski nie uprawiał czynnie polityki, pogarszała się sytuacja polityczna kraju, upadały kolejne rządy, a koncepcja prometejska nie znalazła się w ich programach politycznych. W tym czasie bolszewicy tworzyli autonomiczne republiki narodowe, realizując program narodowościowy Józefa Stalina na terenach etnicznie nierosyjskich.

Załamaniem się współpracy prometejskiej w latach 1923-1926, przede wszystkim z Ukraińcami, zostało natychmiast wykorzystane przez Czechów. Przyciągali oni z Polski emigrantów dotychczas wiernych ideologii państwa ukraińskiego i za cenę zatrudnienia, bądź stypendiów oddawali Ukraińców pod kierownictwo tzw. Ukraińskiego Komitetu Społecznego z Nikitą Szapowałem na czele. Czesi z dużym nakładem środków pieniężnych już od 1920 r. pracowali nad uzyskaniem wspólnej granicy z Rosją i przygotowywali grunt do umocnienia swoich interesów na Ukrainie. Utrzymywali także kadry wojskowe „haliczan”, do bezpośredniej akcji przeciwko Polsce w sprzyjającej chwili, rozwijali żywą akcję polityczną antypolską przy pomocy czynnika ukraińskiego. Dopelnieniem tych działań było utworzenie z Czechosłowacji centrum kształcenia naukowego dla Ukraińców. Dla tego celu założone zostały wyższe uczelnie: Ukraiński Uniwersytet w Pradze, Ukraiński Instytut Pedagogiczny w Pradze, Ukraińska Akademia Gospodarcza w Poděbradach.

Marszałek Piłsudski w okresie sulejówkowskim zajmował się często kwestiami narodów prometejskich, o tym świadczą wizyty w Sulejówku kilku wybitnych przywódców emigracji. W latach 1924-1926 przyjmowani byli między innymi: Džafer Sejdamet – wódz krymskiego ruchu narodowego; Gruzini – Noe Ramiszwili i Nikola Czcheidze, płk Kakutsa Czołokaszwili, przywódca powstania sierpniowego 1924 r. przeciwko bolszewikom; niektórzy czołowi przywódcy ukraińscy. Fakt osobistego zaangażowania się marszałka w sprawę narodów walczących o niepodległość miał duże moralne i polityczne znaczenie dla emigracji.

W 1925 r. jeden z przedstawicieli dawnej grupy czasopisma „Przymierze”, Hołówko pojął się żmudnych negocjacjach zjednoczeniowych emigracji kaukaskiej i ukraińskiej. W ich

---

<sup>13</sup> *Pismo szefa Oddziału II Sztabu Generalnego WP ppłk. Ignacego Matuszewskiego do attache wojskowego w Bukareszcie w sprawie wyjaśnienia kwestii transportu broni przez porty rumuńskie dla emigracyjnego rządu gruzińskiego z 7.IV.1922 r. [w:] „Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich”, t. IV, Warszawa 1965, s. 151-152.*

wyniku powstała w 1926 r. w Paryżu organizacja „La Prométhée” (Prometeusz). P jej działalności w Polsce dalej.

Na terenie Sztabu Generalnego WP i MSZ do 1926 r. sprawa prometejska pomimo, że nie miała swojego odbicia w polityce wschodniej, nie została całkowicie zaniechana. Zeszła ona jedynie z poziomu szefów tych komórek na poziom szefów wydziałów i naczelników, a tam zajmowali się nią ze strony wojska: płk Tadeusz Schaetzel, mjr Wacław Jędrzejewicz, mjr Janusz Czarnecki, kpt. Henryk Suchanek-SucHECKI, zaś w MSZ: Juliusz Łukasiewicz, Roman Knoll. Ich współdziałanie doprowadziło nawet do nawiązania przez Schaetzla w Konstantynopolu bliższych kontaktów politycznych z grupami kaukaskimi (poza gruzińską). Podobnie – ówczesny naczelnik Wydziału Wschodniego w MSZ – Juliusz Łukasiewicz pomógł Hołowce w znalezieniu środków finansowych dla organizacji ukraińskich i kaukaskich<sup>14</sup>.

Do października 1925 r. zostali zakontraktowani do służby w Wojsku Polskim wszyscy oficerowie gruzińscy oprócz 13 generałów i pułkowników, których ze względu na wysoki stopień wojskowy, brak odpowiednich etatów, nie zamierzano pozostawić w służbie. W obronie zwalnianych Gruzinów wystąpił Stanisław Korwin-Pawłowski z Towarzystwa Polsko-Azjatyckiego<sup>15</sup>. Nie przyniosło to powodzenia.

Czwarty okres, zdaniem mjr Charaszkiwicza obejmuje lata 1926-1932 i był to najlepszy okres współpracy Polski z organizacjami prometejskimi. Okres ten rozpoczyna powrót Piłsudskiego do władzy po przewrocie majowym 1926 r. a kończy zawarcie paktu o nieagresji między Polską, a ZSRR w 1932 r. Po maju 1926 r. nastąpiła przebudowa programu politycznego i wojskowego współdziałania z ruchem prometejskim. Wznowiona została współpraca Sztabu Generalnego (Głównego), MSZ i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Wieloletnie problemy z zakontraktowaniem oficerów gruzińskich starszych wiekiem i wysokiej rangi wojskowej rozwiązał dopiero Prezydent Rzeczypospolitej swoją decyzją z dnia 25 marca 1927 r. zezwalając na zakontraktowanie i nadanie przydziałów oficerom gruzińskim<sup>16</sup>.

Problemy z zakontraktowaniem oficerów gruzińskich jak i pacyfikacja Małopolski Wschodniej w 1930 roku zaszkodziły rozwojowi akcji prometejskiej<sup>17</sup>. Osoby prowadzące politykę prometejską w MSZ. i w Sztabie Głównym negatywnie ustosunkowały się do

---

<sup>14</sup> *Stosunki polsko-prometeuszowskie...*, CAW, SG, O. II, I.303.4.5561, k. 28-30.

<sup>15</sup> *List Stanisława Korwin-Pawłowskiego z Towarzystwa Polsko-Azjatyckiego*, Ibidem, I.303.4.546

<sup>16</sup> *Oficerowie kontraktowi* Nr 2074/II. z 5.05.1927 r., Ibidem.

<sup>17</sup> K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X-XX wieku*, Warszawa 2005, s. 426.

pacyfikacji, która ich zdaniem utrudniła akcję prometejską<sup>18</sup>. W tym okresie rozszerzono podstawę współpracy przez wciągnięcie do akcji prometejskiej odpowiednich instytucji polskich, w tym powołanego 12 marca 1926 r. Instytutu Wschodniego w Warszawie. Miał on za zadanie, poza normalną pracą nauczania i propagandy, obserwowanie wśród narodów na wschód od Polski leżących dwóch zjawisk historycznych:

1/ Zbadanie i ustalenie, które z narodów wschodu są zaborcze (wojenne), a które pokojowe (niewojenne). Miało to pozwolić Polsce na podjęcie odpowiednich działań obronnych w momencie wzrostu potęgi zaborczego sąsiada. Ustalenie na wschodzie grupy narodów pokojowych dać miało wielkie korzyści polityczne i gospodarcze. Dzięki którym Polska mogłaby, z ustaloną grupą narodów spełnić swoje zadanie dziejowe a mianowicie stworzyć z nich ligę obronną przed zakusami narodów zaborczych. Z drugiej strony uznając, że narody pokojowe są jednocześnie narodami *pracy wytwórczej*, Polska, nawiązując z nimi ścisłe stosunki gospodarcze, mogłaby podnieść tak ich jak i swój dobrobyt materialny.

2/ Zbadanie psychiki wewnętrznej narodów wschodu, których moralny stan ducha przechodził różne okresy kompresji (powodzeń) i depresji (niepowodzeń). Dla narodu polskiego, szukającego, po osiągnięciu niepodległości, oparcia się, w celu utrzymania i utrwalenia tej niepodległości o solidne i trwałe sojusze, potrzebne były możliwie ścisłe dane o jego dalszych i bliższych sąsiadach. Młoda państwowość polska dla własnej *kalkulacji politycznej* musiała mieć dobre dane o narodach wschodu, podobne do tych jakie miała w odniesieniu do narodów zachodu<sup>19</sup>.

Instytut Wschodni w Warszawie miał służyć idei prometeizmu. Po objęciu Sekretariatu Generalnego Instytutu Wschodniego w Warszawie przez doc. dr. Olgierda Górkę, doszło do reorganizacji dotychczasowego systemu nauczania języków wschodnich, w wyniku czego powołano w dniu 6 listopada 1931 roku pierwszą i jedyną w Polsce Szkołę Wschodoznawstwa. Podlegał Departamentowi Szkół Wyższych MWRiOP. Dzielila się na trzy działy z tym, że każdy język posiadał wykładowcę w miarę możliwości Polaka oraz repetytora z narodowości danego języka. Studia trwały trzy lata. Kierownikiem działu I - był doc. dr Olgierd Górka, działu II profesor Uniwersytetu Warszawskiego dr M. Schorr, a działu III doc. dr Jan Jaworski. Wschodoznawcy byli potrzebni także polskiemu Sztabowi Głównemu, dlatego zaproponowano, aby analizowana uczelnia kształciła rocznie czterech oficerów zawodowych.

---

<sup>18</sup> *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiewicza...*, s. 66.

<sup>19</sup> *Notatka /bez daty/ prezesa Instytutu Wschodniego, Stanisława Siedleckiego, w sprawie znaczenia politycznego Instytutu dla Państwa Polskiego*, L.3747/II.Inf./2/I z 31.XII. 1931 r., CAW, SG. O. II, I.303.4.5772, k.24-28.



W tym czasie do MSWojsk. wpłynęła prośba – o przyznanie subsydium i przydzielenie oficerów stypendystów – do Wyższej Szkoły Nauk Politycznych<sup>20</sup> przy Instytucie Naukowo-Badawczym Europy Wschodniej w Wilnie. Postanowiono wspierać obie placówki. Szef Oddziału II Sztabu Głównego zgodził się w stosunku do oficerów wyznaczonych na studia wschodnioznawcze na specjalne odkomenderowanie do uczelni w miesiącach obowiązkowych zajęć szkolnych, gdzie cały swój czas mieli poświęcać zajęciom szkolnym. Pozostała miesiące roku oficerowie ci mieli przebywać w swoich oddziałach macierzystych, korzystając w tym czasie z normalnego urlopu wypoczynkowego. W uczelniach tych pobierało naukę 4 oficerów. Szkoła wileńska funkcjonowała przy Uniwersytecie Stefana Batorego i miała status uczelni wyższej, o programie wschodnioznawczym i sowietologicznym. Przy Instytucie działała też od 23 lutego 1930 r. prywatna Szkoła Nauk Politycznych, kierowana przez Janusza Jędrzejewicza, po odejściu którego w maju 1933 roku na stanowisko premiera rządu, obowiązki przejął Władysław Wielhorski. Szkoła ta otrzymała przejściową pomoc pieniężną w wyniku decyzji szefa Sztabu Głównego w okresie od października 1932 roku do 31 marca 1933 roku w zamian za co zobowiązała się do przyjęcia w charakterze stypendystów 10 oficerów delegowanych przez władze wojskowe. Była ona subsydiowana przez wojsko i w kolejnych latach<sup>21</sup>.

Powstał zamysł wykorzystania młodzieży do akcji prometejskiej. Pomysłodawcą utworzenia przy Instytucie Wschodnim w Warszawie organizacji młodzieżowej o charakterze badawczo-społeczno-towarzyskim interesującej się zagadnieniami Wschodu był Władysław Pelc, student Uniwersytetu Warszawskiego. W 1929 r. powstał Zarząd Orientalistycznego Koła Młodych (OKM) na czele z prezesem Władysławem Bączkowskim. Od połowy 1930 r. funkcję kuratora zaczął pełnić radca Wiktor Tomir Drymmer zastępca kierownika Wydziału Prasowego MSZ. Statutowymi celami Koła było *zajmowanie się Wschodem, propaganda zainteresowania się zagadnieniami wschodnimi i współpraca z Instytutem Wschodnim*. Jego metodami pracy była akcja odczytowa, praca badawcza, wydawanie pisma i życie towarzyskie z przedstawicielami Wschodu. OKM składało się sekcji narodowościowych i miało swoje filie w Krakowie, Poznaniu, Lwowie, Wilnie i w Charbinie.

Oficjalnym organem prasowym OKM było czasopismo „Wschód”, które w 1930 r. na zlecenie MSZ uruchomił Jerzy Giedroyc<sup>22</sup>. W myśl porozumienia zawartego 15 czerwca 1930 r. przez Szefa Ekspozytury nr 2 z zastępcą naczelnika Wydziału Prasowego MSZ –

---

<sup>20</sup> Do 1933 r. nosiła nazwę Wyższa Szkoła Nauk Politycznych, później Szkoła Nauk Politycznych.

<sup>21</sup> *Wykaz imienny słuchaczy Szkoły Wschodnioznawczej Instytutu Wschodniego* L.dz.847/II.Inf./2 z 10.04.1935 r. CAW, SG. O. II, I.303.4.5511, k. 31

<sup>22</sup> J. Giedroyc, *Autobiografia na cztery ręce*, Warszawa 1996, s.44-45.

czasopismo "Wschód" miało być subsydiowane przez obie komórki. Celem pisma było rozwinięcie i zacieśnienie stosunków polskiego społeczeństwa ze społeczeństwem Bliskiego i Dalekiego Wschodu oraz podkreślenie, że Polska – w przeciwieństwie do "tury narodów", Rosji, sama niegdyś przez Rosję ciemiona – wyznaje ideały niepodległościowe<sup>23</sup>. Czasopismo „Wschód” zdobyło popularność na terenie Chin i Japonii – w prasie tych krajów ukazały się sprawozdania o nim – otwierało to możliwość wykorzystania czasopisma do zwalczania propagandy wrogiej Polsce tym na terenie, prowadzonej przez prasę rosyjską i niemiecką.

Od września 1932 r. - pod egidą OKM – był wydawany miesięcznik „Biuletyn Polsko-Ukraiński”, przeznaczony do nawiązania porozumienia między społeczeństwami polskim i ukraińskim, a także do przyciągnięcia środowisk narodowych w tym młodo endeckich do idei prometejskich. Redaktorem był Włodzimierz Bączkowski, który na jego wydawanie otrzymywał pieniądze z Ekspozytury nr 2<sup>24</sup>. Szef Ekspozytury nr 2 otaczał szczególną opieką OKM.

Instytut Wschodni w Warszawie wydał po polsku wiele książek popularyzujących narody prometejskie: Wydał również szereg prac, poświęconych zagadnieniom wschodnim, pióra polskich uczonych i działaczy: prof. Włodzimierza Dzwonkowskiego, prof. Adama Lewaka, dr. Stanisława Widerszala.

Dla koordynacji działań poszczególnych grup prometejskich powołano w 1926 roku w Paryżu międzynarodową organizację „Prometeusz”. W skład jej weszli przedstawiciele Azerbejdżanu, Gruzji, Ideal-Uralu, Ingrii, Karelii, Komi, Krymu, Kozaków Dońskich, Kubania, Północnego Kaukazu, Turkiestanu Ukrainy.

Dużą rolę w akcji prometejskiej odgrywała propaganda i w tym wypadku w Polsce wspierana przez MSZ i wojsko. Ekspozytura nr 2 poprzez subsydiowanie działalności emigracyjnych demokratycznych rządów i organizacji niepodległościowych podjęła celowe motywowanie polityczne i ideologiczne środowiska emigracyjnego i narodów pozostających pod okupacją rosyjską. W propagandzie wewnętrznej i zewnętrznej używano haseł wzywających do odzyskania suwerenności narodowej, a nawet państwowej. Dla propagandy zewnętrznej utworzono w Helsinkach i Paryżu pisma „Promethée” i „Prometheus”, a na odcinku ukraińskim powołano trzy agencje informacji prasowej: w Paryżu („Ofinor”), w Bukareszcie („Ukraintag”) i w Warszawie („A.T.E.”). Dla propagandy wewnętrznej założono czasopisma „Wprost” i „Biuletyn Polsko-Ukraiński”.

---

<sup>23</sup> CAW, SG, O. II, I.303.4.5526, k. 15.

<sup>24</sup> Ibidem, I.303.4.5701, k. 24-26.

Miesięcznik „Promethée”, wychodził w Paryżu w języku francuskim dla uprawiania propagandy międzynarodowej. Był, jak głosił podtytuł: *Organem obrony narodowej narodów kaukaskich /Gruzji, Azerbejdżanu i Północnego Kaukazu/ oraz Ukrainy i Turkiestanu*. Założony został w listopadzie 1926 roku, wychodził bardzo regularnie. Redaktorem naczelnym był Gruzin, Jerzy Gwazawa. Miesięcznik wydawany był przez klub „Prometeusz” w Paryżu i według aktu założenia, uważany był za własność połączonych emigracji kaukaskich<sup>25</sup>.

Na początku 1936 roku kierownik polskiej placówki wywiadowczej placówki „Milton” mjr Włodzimierz Dąbrowski wystąpił z wnioskiem do mjr. Charaszkiwicza o przejęcie własności wydawnictwa miesięcznika „Promethee” przez wspólne przedstawicielstwo wszystkich narodów prometejskich, reprezentowanych stale w Paryżu. Szef Ekspozytury nr 2 uznał to za celowe, z zastrzeżeniem, że powinna ona być wykupiona, bez rezerwowania jakichkolwiek przywilejów na rzecz grupy narodów kaukaskich. W dniu 22 maja 1936 r. szef Ekspozytury nr 2 odbył specjalne posiedzenie z kierownikami wojskowych organizacji kaukaskich: gen. Zachariadze, płk. Israfił'em i ppłk. Chursz'em. Przedstawił treść swoich narad w Paryżu na temat wydania organu kaukaskiego za pieniądze z opodatkowania oficerów kaukaskich i pozostałej emigracji kaukaskiej. Kierownicy wojskowi organizacji kaukaskich wyrazili zgodę na ten projekt, jak i potwierdzili że miesięcznik „Promethee” powinien być organem wspólnym całej emigracji – prometejskiej<sup>26</sup>. W 1936 r. mjr Dąbrowski przyjął od Rady Kaukaskiej jej formalne zrzeczenie się praw własności względem analizowanego czasopisma i pozostawienie go do dyspozycji władz polskich. Podczas pobytu w Paryżu, w październiku 1937 r. mjr Charaszkiwicz omówił tę kwestię z poszczególnymi przedstawicielami grup emigracyjnych i na zebraniu Komitetu Przyjaźni<sup>27</sup>. W październiku 1938 r. ukazał się pierwszy numer czasopisma prometejskiego "La revue de Promethee", będącego kontynuacją wydawanego przez 10 lat miesięcznika „Promethee”. Nowe czasopismo, wychodzące pod redakcją prof. Aleksandra Szulgina z miejsca wzbudziło szersze zainteresowanie, zwłaszcza w Niemczech. Prof. Szulgin przypisywał Niemcom zamiary skierowania ekspansji na Wschód i przyczynienia się do stworzenia państwa ukraińskiego, jako narzędzia rozwoju gospodarczego Niemiec<sup>28</sup>. Ekspozytura nr 2 otrzymała też za

---

<sup>25</sup> „Promethee”, CAW, SG, O. II, I.303.4.5521, k. 59.

<sup>26</sup> *Przejęcie miesięcznika „Promethee” w Paryżu przez kierownictwo klubu Prometeusza w Paryżu z 25.05.1936 r.*, Ibidem, k. 143.

<sup>27</sup> *Przejęcie miesięcznika „Promethee” w Paryżu przez wszystkie organizacje narodowe* L.dz. 681/II/2/38 z 7.03.1938 r., Ibidem, k. 198.

<sup>28</sup> *Stanowisko niemieckiej prasy względem prometeizmu*. L.dz.154/II/2/39 z 18. 01.1939, Ibidem, I.303.4.5738, k. 9.

pośrednictwem działaczy prometejskich, pod koniec grudnia 1938 r. artykuł pt. „Niebezpieczeństwa na wschodzie Europy”, Winstona Churchilla, w którym uważa on, że Polska nie licząc się z *ideałami sprawiedliwości narodowościowej, a zgodne z Niemcami gnębienie Czechów i Ukraińców - Polska, zapłaci słony rachunek Niemcom - Gdańskiem i korytarzem polskim*<sup>29</sup>.

Klub "Prometeusz" powstał w Polsce w końcu 1928 r. z inicjatywy grupy emigrantów, reprezentujących narody uciśnione w ZSRR. Jednak za twórcę koncepcji „Prometeusza” uważa się ministra Schaetzla. Dnia 27 lutego 1933 r. prezes klubu „Prometeusz” prof. Roman Smal-Stocki wręczył por. Władysławowi Guttry'emu z Ekspozytury nr 2 deklarację ideową Klubu. Jako cel stawiał: *skoordynowanie i zjednoczenie walki wolnościowej narodów ciemiężonych przez Rosję*. Propaganda „Prometeusza”, skierowana była ku pozyskaniu sympatii i moralnego poparcia świata cywilizowanego, korzysta, w tym celu zarówno z prasy obcej, jak i z wszelkiego rodzaju stowarzyszeń i organizacji o charakterze miejscowym i międzynarodowym. W ten sposób miała wiązać walkę ciemiężonych przez Rosję narodów z ogólnoludzkimi ideałami wolności i pokojowej współpracy.

Przytoczona wyżej deklaracja ideowa oraz program działalności Klubu „Prometeusz” ze względów konspiracyjnych nie mógł być ujawniony z uwagi na podpisany w 1932 r. pakt o nieagresji z ZSRR, dlatego oficjalny statut, zatwierdzony przez Komisarza Rządu m.st. Warszawy – K. Siedleckiego, 30 listopada 1928 r. wyraźnie kamuflował główny cel jego działalności.

W początkach działalności klub liczył 27 członków rzeczywistych i 17 honorowych. Do „Prometeusza” należeli przedstawiciele narodów prometejskich, a Polacy byli w nim członkami honorowymi. Powołano także kluby prometejskie w: Charbinie, Helsinkach, Paryżu i Warszawie. Klub „Prometeusza” czerpał fundusze na swoje utrzymanie z dwóch źródeł, z: Wydziału Wschodniego MSZ i z Ekspozytury nr 2. Dzięki temu Klub ten mógł prowadzić aktywną działalność dla stworzenia *wspólnego frontu walki przeciwko Moskwie*.

Dla Polski ważnym obszarem działalności prometejskiej było przygotowywanie kadr wojskowych tych narodów użytych w wypadku powstań narodowych. Pomimo trudności na odcinkach ukraińskim i kaukaskim zreorganizowano formy pracy wojskowej i wyłoniono ich sztaby. Zasady działania sztabu ukraińskiego sformułował w 1927 r. płk Schatzel, ustalając, że jest on wojskową jednostką organizacyjną zaprzyjaźnioną z Wojskiem Polskim. Przebywa tymczasowo, w gościnie, na terytorium Polski i korzysta z pomocy technicznej oraz

---

<sup>29</sup> *Niebezpieczeństwa na wschodzie Europy*, Winston Churchill, „Paris soir” z 15.XII.1938, Ibidem, k. 94.

materialnej polskiego Wojska Polskiego. Zadaniem tego sztabu była wstępna praca mobilizacyjno-operacyjna, wywiad i propaganda. Sekcję Propagandowo-Terenową Sztabu URL podporządkowano Ekspozyturze 2 Oddziału II Sztabu Głównego. W 1928 r. zakontraktowana została pierwsza grupa oficerów ukraińskich do Armii Polskiej. Podobne zadanie miał sztab kaukaski, lecz posiadał jedynie sekcję mobilizacyjno-operacyjną.

Już na początku swojej działalności bo w miesiącu wrześniu 1929 r. Ekspozytura nr 2 musiała zapobiec rozłamowi w grupie oficerów gruzińskich przebywających w Polsce. Sztabowi oficerowie gruzińscy, zakontraktowani w Wojsku Polskim, złożyli kolektywne zażalenie na ręce poszczególnych ministrów gruzińskich oraz rządu gruzińskiego, skierowane przeciw gen. Aleksandrowi Zachariadze, pełniącemu w Polsce funkcję nieoficjalnego przedstawiciela rządu gruzińskiego. W związku z tą akcją, w miesiącu październiku 1929 r. przyjechał do Warszawy minister Chreheczgori, celem przeprowadzenia śledztwa. Zdecydowano o tym, że oficerowie gruzińscy starsi wiekiem, będą zwalniani ze służby czynnej w Wojsku Polskim ale z zabezpieczeniem socjalnym. Postanowiono spowodować *oczyszczenie* Warszawy za pomocą przeniesienia szeregu kontraktowych oficerów gruzińskich na prowincję.

Z istniejącymi na emigracji rządami lub przedstawicielstwami narodów prometejskich Oddział II Sztabu Głównego poprzez Ekspozyturę nr 2 nawiązał ścisłe kontakty bezpośrednie. Ustalone zostały zasady przymierzy politycznych i udzielania pomocy materialnej ze wszystkimi grupami narodowymi. Pomoc ta uwzględniała działalność polityczną, organizacyjną i wojskową. Bardzo silny nacisk położony został na akcją wydawniczo-propagandową, ukierunkowaną w pierwszym rządzie, na kraje ojczyste emigracji, a następnie na polską i zagraniczną opinię publiczną.

Poza uchronionymi kontaktami z Ukraińcami i Kaukazczykami, rozwinęła się współpraca z emigracjami wszystkich trzech grup tatarskich, z grupą narodów zachodnio-fińskich oraz z grupą kozacką. Wszystkie te grupy wiązały powodzenie walki o wyzwolenie swoich narodów ze współdziałaniem z Polską jako państwem najbardziej zainteresowanym w *rozczłonkowanie Rosji*. Realizowanie w polskiej polityce wschodniej koncepcji prometejskiej przez oficjalne czynniki państwowe nie było ukrywane do 1932 r. Kontakty urzędów administracji, przedstawicieli dyplomacji i wojska z przywódcami emigracji były widoczne na zewnątrz pomimo, że nie normowały je żadne uregulowania prawno-państwowe. Warunki te zmieniły się dopiero z chwilą zawarcia polsko-radzieckiego paktu o nieagresji 25 lipca 1932 r. Nastąpiła zmiana taktyki, kontakty dotychczas jawne zostały ukryte w podziale

kompetencji na poziomie Sztabu Głównego i MSZ, zostały one przesunięte z odcinka MSZ na Sztab Główny Wojska Polskiego.

Przedstawiciele polskiego wojska i władz cywilnych współpracujący z emigracją poddawali częstym kontrolom przebieg akcji prometejskiej, aby stwierdzić czy zachowuje ona swoją *żywołność na tle zachodzących zmian w polityce zagranicznej Polski, tendencji innych państw, rzeczywistości sowieckiej i procesu starzenia się emigracji*. Największa uwaga zawsze była poświęcana odcinkom: ukraińskiemu i kaukaskiemu. Bardzo silny nacisk kładziony był na skuteczność akcji wydawniczo-propagandowej, obliczanej zarówno na szeregi emigracyjne jak i na kraj a wreszcie na opinię zagraniczną. Po stłumieniu powstań na Kaukazie /w latach 1929-1931/ rozgromieniu organizacji antysowieckich na Ukrainie, niepowodzeniach partyzantki w Turkiestanie zahamowano działalność w terenie, próbując zachowywać jedynie kontakty i wpływy<sup>30</sup>. Dla Ekspozytury nr 2 realizacja koncepcji prometejskiej sprowadzała się do wykorzystania zorganizowanej emigracji do złamania siły ZSRR, w wyniku czego powstałyby nowe kraje i państwa narodowe na Wschodzie.

Pod względem organizacyjnym każda grupa narodowościowa miała swoje własne kierownictwo, zbudowane bądź na zasadzie jednoosobowej, wodzowskiej władzy twórcy danego ruchu narodowego (jak np. wśród Tatarów Krymskich i Idel-Uraalskich czyli Kazańskich); bądź też kolektywny organ kierowniczy (jak w grupach narodowych: ukraińskiej, kaukaskiej, turkiestańskiej, kozackiej i fińskiej). Grupy emigracyjne: ukraińska i kaukaska były wielopartyjne, podczas gdy tatarskie, fińskie i kozackie - stanowiły organizacje nie zróżnicowane partyjnie. Ta struktura miała swój wyraz zewnętrzny w systemie podtrzymywania przez centrale kierownicze łączności z krajem, w działalności wydawniczo-propagandowej, a wreszcie w związkach z organizacjami krajów obcych<sup>31</sup>.

Dla bezpieczeństwa akcji prometejskiej oraz jej zaktywizowania Ekspozytura nr 2 utworzyła „Grupę prometeuszowców czynnych”, która była pododdziałem do zadań specjalnych. Celem jej było zorganizowanie się w *sztab szeregu jacejek aktywnych prometeuszowców, młodszych wiekiem, żądnych czynu i pracy realnej*<sup>32</sup>. Grupa ta po przejściu intensywnego szkolenia z technik konspiracji i poznaniu warunków działalności w ZSRR, *zespoleniu i zorganizowaniu się* itp. miała przystąpić do organizacji *jacejek* we wszystkich większych ośrodkach emigracji prometejskiej w Polsce i za granicą, z zachowaniem wymogów ścisłej konspiracji. Celem dalszym, uzależnionym od jej zorganizowania i

---

<sup>30</sup> *Stosunki polsko-prometeuszowskie*. L.dz.3881/II/2/38, Ibidem, I.303.4.5561, k. 32.

<sup>31</sup> *Stosunki polsko-prometeuszowskie*. L.dz.3881/II/2/38, Ibidem, k. 36-40.

<sup>32</sup> *Grupa prometeuszowców czynnych*. L.dz.447/II/2/34 z 20.01.1934 r., Ibidem, I.303.4.5659.

wyszkolenia zespołowego, było wpływanie na *cały tok życia i prac emigracji prometejskiej w sensie ich aktywizacji, następnie walki z elementem oportunistycznym, jak też rozkładowym, dalej inicjowanie nowych odcinków pracy i wreszcie, jako cel najistotniejszy - przeniesienie pracy na teren samej Rosji*. Zarówno przygotowanie teoretyczne jak też praktyczne, miało odbywać się w Grupie równoległe z pracą aktywizacji życia prometejskiego w Polsce, z zorganizowaniem ośrodka prometejskiego we Lwowie, z określonymi pracami nad granicą rosyjską i opracowywaniem broszurki, która w zwięzłej formie przedstawi cały program i ideologię współpracy narodów uciśnionych przez ZSRR oraz opracowywaniem większego wydawnictwa w języku rosyjskim, obrazującego idee Prometeusza.

Specyficzny dla akcji prometejskiej był piąty okres działalności przypadający na lata 1933-1939 – czas ograniczania akcji prometejskiej. Polsko-radziecki pakt o nieagresji stworzył warunki do poprawy stosunków z Moskwą, wzmocnił pozycję międzynarodową Polski w Europie oraz pozycję Polski wobec Niemiec i Francji, ale jednocześnie spowodował wycofanie się przedstawicieli władz II Rzeczypospolitej z akcji prometejskiej, a *w szeregach prometejskich wytwarzało to mniemanie powolnego odstępowania Polski od tej koncepcji*<sup>33</sup>. Od tego czasu najwyższą osobą oficjalną, która się z nimi spotykała i rozmawiała, był szef Oddziału II Sztabu Głównego i Naczelnik Wydziału Wschodniego MSZ. Przedstawiciele narodów prometejskich doszli do przekonania, że w Polsce nastąpił upadek ruchu prometejskiego, że traktuje się ich nie jak przedstawiciele ideowej irredenty swoich krajów, ale jak normalny materiał dywersyjny, opłacany gotówką<sup>34</sup>.

Potwierdzeniem tego rozumowania było wspólne zebranie zarządu „Prometeusza” z przedstawicielami Sztabu Głównego i MSZ, które odbyło się na prośbę prezesa „Prometeusza” Roman Smal-Stockiego 9 maja 1934 r. Miało charakter ściśle tajny. Ogólny wniosek ze wspólnego zebrania: *na wnioski „Prometeusza” mające na celu rozszerzenie zewnętrznej, oficjalnej działalności politycznej, która by była przeprowadzana w formie masowego występowania organizacji prometeuszowskich – strona polska nie zgadza się. Uznano za konieczne jak najściślej zespolenie się wewnętrzne organizacji, tworzących związek Prometeusza, uaktywnienie propagandy prasowej i zajęcia się młodzieżą prometeuszowską*<sup>35</sup>. Przebieg tego zebrania przedstawia przedmiotowe traktowanie działań prometejskich przez stronę polską, nie liczenie się z potrzebami niepodległościowymi państw uciśnionych, a jednocześnie szukanie przez nie zbliżenia z Niemcami.

---

<sup>33</sup> *Zbiór dokumentów pplk. Edmunda Charaszkiewicza...*, s. 77.

<sup>34</sup> *Ruch prometejski wśród narodów podrosyjskich na emigracji w Polsce*, CAW, SG, O. II, I.303.4.5776, k. 9.

<sup>35</sup> *Wspólne zebranie zarządu "Prometeusza" z przedstawicielami Sztabu Gł. i MSZ.* - w dniu 9.05.1934 r. L.dz.1107/II/2/34 z 11.05.1934 r., Ibidem, I.303.4.5477, k. 130-138.

W dniu 12 listopada 1934 r. odbyła się konferencja u wicedyrektora departamentu politycznego MSZ, Schaetzla na temat ogólnego stanu spraw prometejskich. Zastanawiano się nad odnowieniem składu personalnego działaczy prometejskich, zaznaczając, że intencją Ekspozytury nr 2 było ożywienie atmosfery w szeregach prometejskich, poprzez pozyskanie dorastającej młodzieży, która miała przejąć prace od starych emigrantów. W tym celu Ekspozytura subsydiowała naukę około 40 stypendystów z różnych środowiskach prometejskich na uczelniach w Warszawie, Wilnie, Poznaniu, Krakowie, Paryżu, Berlinie, Kairze oraz dbała o ich przeszkolenie wojskowe. Na podstawie porozumienia szefa Ekspozytury 2 z dyrektorem PUWFiPW wysyłano członków niepodległościowych organizacji narodowościowych na obozy letnie przysposobienia wojskowego Związku Strzeleckiego<sup>36</sup>. Jednak przesunięcie prac na młodych chciano dokonać nie drogą rewolucyjną, lecz stopniowej ewolucji, bez obalania autorytetu starszych, zasłużonych działaczy. Drugim kierunkiem działania, wiążącym się z zagadnieniem odnowienia sił, było dążenie, aby działacze prometejscy *reprezentowali nie tylko charakter ale i intelekt*.

Szef Ekspozytury nr 2 podczas tej konferencji stwierdził też, że *izolacja emigracji politycznej prometejskiej od terenów nie jest tak tragiczna, jak to się na pozór wydaje. Pomniejsza jednak ona autorytet organizacji. Nam wystarczy, że mamy dziś unormowane stosunki z Rosją Sowiecką, a jednocześnie wiemy, że na Rosję możemy patrzeć, jako na konglomerat bardzo wyraźnych sił nacjonalnie różnych*<sup>37</sup>.

Pomimo tych założeń, poszczególne grupy prometejskie utrzymywały łączność i pracę ze swoimi terytoriami narodowymi z udziałem lub bez niego Ekspozytury nr 2. W zakresie łączności organizacji emigracyjnych a krajami ojczystymi każda grupa narodowa podtrzymywała związek przy pomocy własnej sieci łącznikowej. Sieć ta wykorzystywana była do wysyłania prasy i wydawnictw propagandowych jak również dla celów uzyskiwania wiadomości z krajów. Oprócz tego organizowano wyprawy emisariuszy od kierownictw emigracyjnych do organizacji krajowych ze specjalnymi instrukcjami, a w pewnych, sprzyjających momentach z poleceniami co do organizowania buntów, zamachów i tym podobnych akcji zbrojnych. Organizacja krajowa ukraińska, pomimo zdekonspirowania licznych jej oddziałów /Związku Wyzwolenia Ukrainy/ przetrwała. Na Kaukazie istniały i działały dobrze zakonspirowane komitety rewolucyjne: w Gruzji funkcjonowały one według

---

<sup>36</sup> Wykaz członków organizacji narodów uciśnionych w ZSRR, kandydatów do obozów letnich przysposobienia wojskowego Związku Strzeleckiego - w pierwszym turnusie, w roku 1931. L.dz.2776/II.Inf./2/XI z 19.06.31 r., Ibidem, I.303.4.5484.

<sup>37</sup> Ogólny stan sprawy prometeuszowskiej w roku 1934—sposrządzenia i wnioski, L.dz. 3321/II/234/32 z 19.XII. 1934 r., Ibidem, I. 303.4.5460, k. 134.



instrukcji rządu Noe Żordanii z Paryża, w Azerbejdżanie kontynuowało swoją akcję tajne kierownictwo partii „Mussawat”. Turkiestańczycy, mający bardzo liczną emigrację w Afganistanie, byli stale w kontakcie z krajem, podtrzymując tam niegasnące powstanie i tzw. napady basmaczów, które były w rzeczywistości prowadzonymi, na własną rękę przez przywódców mniejszych grup, akcjami dywersyjnymi. Liczne procesy, poczynając od 1924, aż do 1939 roku udowodniały, że wielu działaczy narodowych tatarskich zdobywało wysokie stanowiska w rządach autonomicznych sowieckich republik w tym celu, aby pod osłoną władzy przeprowadzać plany nacjonalistyczne.

Od 1936 r. czyli powstania frontu antykominternowskiego Niemcy i Japonia podjęły działania, w celu opanowania organizacji prometejskich. Znaczną aktywność przejawily również w okresie poprzedzającym wyprawę abisyńską Włochy. W Niemczech szczególną uwagę poświęcano organizacjom ukraińskim, a w mniejszym nieco kaukaskim. Ekspozytura nr 2 dostrzegła w tym niebezpieczeństwo, iż Niemcy mogą w sprzyjających okolicznościach aktywnie zaangażować się w popieraniu ruchu wyzwolenczego narodów na terenie ZSRR, dążąc do przejęcia organizacji prometejskich w celu ich wykorzystania dla własnych potrzeb dywersyjnych. Tymczasem w Polsce akcja prometejska ciągle słabła. Instytut Wschodni w Warszawie musiał z braku wsparcia finansowego zlikwidować od jesieni 1938 r. Szkołę Języków Wschodnich.

Stosunki Polski z narodami prometejskimi układały się na dwóch płaszczyznach: szerszej-politycznej i węższej-wojskowej. Związki polityczne wynikały z warunków geopolitycznych i z roli Polski na wschodzie Europy; z polskich interesów, z mocarstwowych koncepcji. Celem głównym ruchu prometejskiego było osłabienie i rozbięcie Związku Radzieckiego. Do osiągnięcia tego celu musiał istnieć związek wojskowy między Polską a narodami prometejskimi. Ekspozytura nr 2 traktowała grupy narodowościowe z analizowanego terenu, w aspekcie wojskowym, jako rezerwuar ludzki do działań dywersyjnych na terenach wschodnich ZSRR. Podobnie potrzebni byli Ekspozyturze nr 2 na wypadek wojny z bolszewikami agitatorzy i instruktorzy do prowadzenia akcji na froncie oraz w obozach jeńców, jednym słowem ludzie, którzy by organizowali spośród swoich rodaków oddziały armii narodowych. W tym kierunku też szkolono oficerów kontraktowych z grup prometejskich<sup>38</sup>. W zakresie ścisłej akcji wojskowej prowadzony był dział szkolenia wojskowego kadr przyszłych armii narodowych. Obejmował on: Ukraińców, Gruzinów,

---

<sup>38</sup> *Stosunki polsko-prometeuszowskie*. L.dz.3881/II/2/38, Ibidem, I.303.4.5561, k. 67.

Azerbejdżan i Górali Kaukaskich. Szkolenie kadr obejmowało tylko oficerów. Było ich w 1923 r. - 22, 1925 r. - 66, 1928 r. - 80, w 1934 r. - 100, 1938 r. - 104, 1939 r. - 110<sup>39</sup>.

Analizując cele zakładane przez wojsko polskie w ramach akcji prometejskiej, dostrzec należy niebezpieczeństwo penetrowania tego środowiska przez rosyjskie służby specjalne.

Podczas kampanii prasowej od roku 1931 do 1934, red. Stanisław Cat-Mackiewicz zarzucał Instytutowi Naukowo-Badawczemu Europy Wschodniej i Szkole Nauk Politycznych *rozpraszanie wysiłków naukowych, obejmujących zbyt szeroki zakres zainteresowań i na skutek tego dostatecznie niepogłębiony i niesolidny*. Artykuły z 1936 r., *podkreślały szkodliwość polityczną, płynącą z wadliwego sposobu wykładania w Szkole sowietoznawstwa, ułatwiającego penetrację wpływów komunistycznych na teren Szkoły, jak i wśród społeczeństwa kresowego*. Zarzuty te napotkały na energiczną odpowiedź kierownictwa obu instytucji. W wyniku interwencji podjętych przez prof. Kętrzyńskiego i dr. Wielhorskiego powołano dla zbadania zarzutów Komisję Międzyministerialną. Ta skoncentrowała uwagę na mankamentach organizacyjnych i metodyczno-naukowych placówek. Nie wypowiedziała się natomiast wyraźnie w sprawie najważniejszej a mianowicie *czy istnieją na terenie Szkoły komórki infiltracji wpływów sowieckich*. Pod koniec 1936 r. ciężar udzielenia odpowiedzi na pytanie dotyczące stwierdzenia lub zaprzeczenia istnieniu wpływów bolszewickich na terenie Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie, przypadł Ekspozyturze nr 2. Zgromadzony materiał, uzupełniony bezpośrednią obserwacją przebiegu przeciętnego dnia roboczego w szkole, pozwolił jej wydać opinię o istnieniu w tej placówce *wpływów komunistycznych i komórki infiltrującej te wpływy*. Miało to wpływ na zmiany dokonane w tej szkole.

Na konferencji z 15 czerwca 1937 r. uzgodniono ostateczny punkt widzenia Sztabu Głównego i MSZ na sprawę Szkoły Nauk Politycznych w Wilnie. Postanowiono opracować wytyczne, zmierzające do udzielenia sugestii MWRiOP w zakresie koniecznych zmian w programie szkoły. To tylko jeden ze stwierdzonych przykładów wrogiej infiltracji.

Wykazać należy, że Ekspozytura nr 2 finansując ruch prometejski kontrolowała jego działalność i wykorzystywała potencjał dla własnych potrzeb dywersyjnych. Dużą wagę przywiązywała do pracy edukacyjno-naukowej ośrodków wschodoznawczych i sowietologicznych, dlatego też przyznawała im znaczne subsydia<sup>40</sup>.

---

<sup>39</sup> *Zbiór dokumentów pplk. Edmunda Charaszkiewicza...*, s.84.

<sup>40</sup> *Umotywowanie wysokości dotacji dla szkół wschodoznawczych*. L.dz.1314/II/2/33 z 10.08.1933 r., CAW, SG, O. II, I. 303.4. 5561.

Ważnym kierunkiem działania Ekspozytury nr 2 w akcji prometejskiej było pozyskanie dorastającej młodzieży *narodów uciśnionych*, która miała przejąć prace od starych emigrantów. Stąd wykształcenie tej młodzieży stało się ważnym zadaniem, o realizacji którego decydowało rozwiązanie sprawy stypendiów studenckich. Jeszcze w 1931 r. stypendia dla tych studentów nie miały należytego uregulowania, ani pod względem stanowiska państwowego, ani też pod kątem procedury ich nadawania. Preliminarz budżetowy MWRiOP nie posiadał pozycji budżetowej na to służącej. Rząd nie kwapił się do uregulowania tej sprawy. Scedowano to na wojsko, które obciążone było tym i stypendiami od 1932 r. Ustalono od 1933 r. nowe zasady ich przyznawania oraz podwyższono wysokość.

Działalność Ekspozytury nr 2 w akcji prometejskiej wspierało MSZ poprzez swoją służbę konsularną oraz pewne subsydiowanie. W 1934 r. z centrali MSZ zaangażowani było w akcję prometejską wielu pracowników służby dyplomatycznej<sup>41</sup>. W zależności od potrzeb dywersyjnych szef Ekspozytury nr 2 odpowiedzialny od 1932 r. za kierowanie akcją prometejską, mógł kontaktować się i korzystać z pomocy pracowników służby dyplomatycznej i konsularnej.

Ruch prometejski od 1927 roku do 1939 r. pochłoniął 15 milionów złotych nie wliczając poborów oficerów kontraktowych wynoszących ok. 700 000 złotych rocznie<sup>42</sup>. Największe nakłady na tą akcję poniosło do 1932 r., po czym niemal wyłącznie Ekspozytura nr 2 Sztabu Głównego Wojska Polskiego. Miało to znaczący wpływ na uboższe efekty jej pracy w innych nakazanych działach, w tym na przygotowanie działań dywersyjnych wobec potencjalnych agresorów.

Jak wobec tego ocenić efekty podtrzymywania przez Polskę idei prometejskiej jako skutecznego narzędzia jej polityki zagranicznej i przygotowań obronnych? Generalnie stawka na prometeizm okazała się równie chybioną jak wcześniejsza na skuteczność realizacji koncepcji federacyjnej. Ani jedna ani druga nie miała szans na realizację w ówczesnych uwarunkowaniach politycznych świata. Mocarstwa zachodnie nie były należycie zainteresowane wizją rozbicia ZSRR poprzez czynne wspieranie ruchów odśrodkowych narodów tego imperium. W drugiej połowie lat trzydziestych takowe zainteresowanie wykazywały Niemcy w pewnym stopniu Japonia, ale to pierwsze państwo po wcześniejszym wchłonięciu Polski. Stąd poparcie udzielanie nacjonalizmowi ukraińskiemu w destabilizacji sytuacji w polskich Kresach Wschodnich. Kolejne pytanie: czy Polska była w stanie

---

<sup>41</sup> Wykaz ważniejszych działaczy prometeuszowskich. L.dz.2057/II.234 z 17.08.34, Ibidem, I.303.4.5614, k. 1-9.

<sup>42</sup> Z. Wiatrowy, *Kampania wrześniowa. Referaty, recenzje, opracowania. Archiwum Wojskowego Instytutu Historycznego*, (maszynopis). WIH, II/3/76, s. 35.

samodzielnie podtrzymywać ideę prometeizmu jako rachubę na rozbięciu imperium kierowanego przez bolszewików? Stawka powyższa w polskiej dyplomacji była obecna praktycznie do 1932 r., po czym stopniowo wygaszana. Na to nie miała ona tak możliwości finansowych jak i militarnych. Wobec tego czemu służyło podtrzymywanie tej wizji? Wydaje się, że główną rolę w tym odgrywało kierownictwo Wojska Polskiego licząc na instrumentalne wykorzystanie emigracji tych narodów do przygotowania ich do działań dywersyjnych przeciwko ZSRR. Działania specjalne miały być ważną składową polskich przygotowań do wojny z Armią Czerwoną. Polska dyplomacja natomiast po podpisaniu paktu z Moskwą w 1932 r. usunęła się ze wspierania prometeizmu i to oficjalnie, jak i poprzez wsparcie finansowe. W jej gronie nie brakowało jednak osób uparcie podtrzymujących tą wizję. Inicjatywę na tym polu oddano całkowicie wojsku. Ono zaś nie było w stanie udźwignąć takiego zadania i stąd efekty działalności nie były na miarę oczekiwań. Do tego swoją działalność starało się ograniczać do przygotowań zwłaszcza młodego pokolenia emigrantów do działań specjalnych i to pod kątem własnych planów; te nie zawsze uwzględniały plany rozpatrywanych środowisk emigracyjnych. Tymczasem ponoszone koszty osłabiały i tak niewielkie możliwości tego resortu nawet w planowanych akcjach dywersyjnych na wypadek wojny. Polskie aspiracje dyplomatyczne i militarne w niczym nie przystawały więc do faktycznych możliwości.